

### Książkożerca

W ciemnym, starym borze mieszkał tatarski wojownik o imieniu Ramzes. Miał on chatkę pokrytą mchem i paprociami. Często odwiedzał go młodzieniec o imieniu Zygmunt. Wtedy zasiadali w fotelach i prowadzili burzliwe rozmowy przy łuskaniu orzechów. Chłopak wiele się uczył od Ramzesa, dowiadywał się o jego walkach i życiu.

Pewnego zimowego wieczoru Zygmunt wpadł do chatki zdyszany i zimny jak sopel na baszcie, nie mógł złapać tchu.

-Ramzesie....Ramzesie...-wykztusił.

Jednak nikt nie odpowiadał. Starzec siedział w fotelu przed kominkiem- milczący i zmartwiony.

-Czemu milczysz?-zapytał chłopak.

Wojownik podał Zygmuntowi sweterek w jodełkę.

- Ubierz- rzekł.

-Stała się rzecz straszna!- zaczął mówić jednocześnie ubierając dany mu sweter.- W czchowskiej bibliotece zaginęły książki, wszyscy czytelnicy mają nietęgę miny!

-Wiem Zyguncie- odparł zasmucony Ramzes- Jestem już tak stary ,że nie dałem rady upilnować ich przed Książkożercą, mieszkającym w piwnicach zamku.

Chłopak wytrzeszczył oczy.

-Co?...A niechże cię...-wyjąkał.

-Chcę prosić cię o pomoc w odzyskaniu książek i przejęcie opieki nad nimi.

Zygmunt zgodził się, pomimo, że jego serce waliło z przerażenia. Wojownik powiedział mu, że Książkożerca książki schował w zamkowych piwnicach i po kolei będzie je zjadał. Młodzieniec wstał i powiedział:

-Ruszę jeszcze dzisiaj do zamku, ludzie wskażą mi drogę.

-Nie tędy droga co wszyscy mówią!- zawołał staruszek- Tam czekałaby cię śmierć ! Musisz iść od północnej strony, koło jeziora i wspiąć się po najbardziej stromym zboczu. W jego wyrwie jest wejście do piwnic zamkowych.

Jak kazał tak zrobił Zygmunt . Wszedł i zobaczył mnóstwo książek, więcej nawet niż było w bibliotece. Zakradł się i zobaczył siedzącego tyłem do niego Książkożercę. Wyciągnął broń i jednym ciosem powalił na ziemię. Złoczyńca wydał ostatnie tchnienie.

Po zabiciu Książkożercy ludzie pomogli przewieźć z powrotem książki do biblioteki. Od tej pory mogli spokojnie wypożyczać je i czytać w zimowe wieczory.

Napisał Kacper Sikora

*PSP w Jaszkowej*